

# Janusz Królikowski

---

"Obłok niewiedzy i inne dzieła",  
wstęp Clifton Wolters, tł. Witold  
Ostrowski, Warszawa 1988 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 60/2, 188-190

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

autor wyeksponował stwierdzając, że życie religijne całej wspólnoty nadaje sens nadprzyrodzonemu życiu ludzkiemu i jednoczy człowieka z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, a tym samym oczyszcza wszelkie formy religijności u człowieka. Ks. dr Czesław Murawski, idąc za rozważaniami Episkopatu Polski na tle zmian zachodzących wewnątrz polskiej rodziny, opowiada się za wyjściem naprzeciw tej podstawowej wspólnotocie egzystencji ludzkiej, budząc wytrwale odpowiedzialność za każde poczęte życie oraz nawołując do przeżywania religii w kręgu rodzinnym. W tym celu, jak wykazują obserwacje, życie religijne ma szansę rozwoju w rodzinie, która staje się „małym Kościołem” i przez którą urzeczywistnia się Kościół jako wspólnota wiernych i instytucja zbawcza. Wobec tego wydaje się, jak zauważa autor, że jest to punkt wyjściowy dla zapotrzebowań społeczeństwa przyszłości, społeczeństwa postindustrialnego. Stąd też warto zwrócić uwagę na relacje zachodzące między małżeństwem i rodziną a Kościołem. Rodzina zaś stanowiąca część Kościoła znajduje wzór moralny życia w Rodzinie Nazaretńskiej, w której na czoło wysuwa się miłość jako zasada życia Osób Boskich. Doświadczenie tej miłości zapowiada ostateczne zaślubiny odkupionej ludzkości z Chrystusem Barankiem i wskazuje na ową przyszłość, w której Bóg sam podaruje się swoim stworzeniom, aby ostatecznie dopełnić ich dążenia do prawdziwej miłości.

Zaprezentowana praca ks. dra Czesława Murawskiego analizuje zróżnicowaną i obszerną problematykę teologii małżeństwa i rodziny z lat 1945—1980, która nie została dotąd opracowana. Powstały prace ukazujące działalność duszpasterską biskupów oraz rozprawy o genezie i strukturze duszpasterstwa rodzin w Polsce, lecz nie o teologii miłości i małżeństwa rodziny w nauczaniu Kościoła katolickiego w Polsce. Niniejsza rozprawa podejmuje ten trudny i rozległy temat, który oczekuje rozwiązań wobec rosnącego zapotrzebowania na teologię wspólnoty małżeńsko-rodzinnej. Okazuje się, że nie wystarczają już argumenty psychologiczno-biologiczno-socjologiczne i wzmagają się niepokój egzystencjalny spowodowany wielostronnym zagrożeniem, który szuka stabilizacji i oparcia w związku z Bogiem przez Kościół. Stąd też wielką wartość pracy, w której autor próbuje zrealizować oczekiwania wiernych w tym zakresie. Prezentując wyniki dokonanych przemyśleń autor jest świadomy i podkreśla to we wstępie, że wiele spraw zostało pominiętych czy też nie dość wszechstronnie omówionych, z racji rozległości problematyki i wielości wypowiedzi. Ponadto ks. dr Czesław Murawski podaje nawet rozliczne tematy domagające się systematycznego pogłębiania i popularyzacji. Takie podejście autora świadczy o jego rzetelności względem podejmowanego zagadnienia i czytelnika. Rozprawa, bogata w treść, charakteryzuje się jasną oceną zagadnień, które nasz autor odnosi do danych Biblii i fundamentalnych twierdzeń teologicznych oraz do wypowiedzi Magisterium Kościoła. Studium ponadto posiada obszerny wykaz literatury i stanowi godną uwagi pozycję nie tylko dla teologów i duszpasterzy, ale również dla osób bezpośrednio zainteresowanych związkiem małżeńskim i jest świadectwem Kościoła w Polsce. Także wygląd zewnętrzny książki nie jest bez znaczenia dla czytelnika poszukującego pięknych edycji.

s. Anna Zawadzka CSNJ, Warszawa

*Obłok niewiedzy i inne dzieła*, wstęp Clifton Wolters, przekład Witold Ostrowski, Warszawa 1988, Instytut Wydawniczy PAX, s. 175.

Czymś nieodłącznym od prawdziwego życia wiary jest mistyka: rzeczywistość niejednokrotnie niedoceniana i pomijana w badaniach teologicznych i życiu chrześcijańskim, a przecież, choć ukryta, rozgrywająca się w najgłębszych pokładach duszy człowieka, będąca sercem wiary i życia Kościoła. Na gruncie prawdziwej mistyki Kościoła wyrosło szereg wielkich dzieł teo-

logicznych, które niczym klejnoty poprzez stulecia swoim blaskiem oświecają tych, którzy na nich zatrzymują swój wzrok wiary i poszukiwań religijnych.

W nowej serii wydawniczej Instytutu Wydawniczego PAX *Klasycy mistyki i życia wewnętrznego, po Kazaniach i traktatach Mistrza Eckharta*<sup>1</sup>, polski czytelnik otrzymał jedno z największych dzieł religijnych Kościoła angielskiego ze złotego wieku jego mistyki. Są nimi: *Obłok niewiedzy, List z poufną radą i List o modlitwie*. Dzieła te są anonimowe, choć na ogół przypisuje się je jednemu autorowi.

*Obłok niewiedzy*, jak mówi oryginalny tytuł dzieła, jest „księgą o kontemplacji”, czyli o „zjednoczeniu duszy z Bogiem”. Na wstępie autor przypomina, że istnieją cztery stany życia duchowego: zwykły, specjalny, samotny i doskonały. Bóg w swojej miłości powołuje człowieka, poprzez wszystkie te stany, aż do stanu „doskonałego”. Człowiek nie zasługuje wprawdzie na ten przywilej, ale powinien odpowiedzieć nań z najwyższą pilnością i pokorą. Odpowiedź ta powinna być przeniknięta pragnieniem i miłością Boga, a wtedy pozwoli człowiekowi sięgnąć do Boga w „intelektualnej ciemności obłoku niewiedzy”. „Dzieło kontemplacji”, jak często wyraża się autor *Obłoku*, jest dziełem Boga, Jego łaski oraz pracy duszy człowieka, zwłaszcza jego woli. Dzieło kontemplacji jest dziełem trudnym, bo na przeszkodzie stoi mu ciemność — „jak gdyby obłok niewiedzy”. „Cokolwiek zrobisz — wyjaśnia autor — ciemność ta i obłok pozostają między tobą a Bogiem i przeszkadzają ci zarówno widzieć Go w jasnym świetle racjonalnego rozumienia, jak i przeżywać Jego kochającą słodycz w twoim uczuciu” (s. 48). Gdy łaska Boża spotyka się z chętną wolą człowieka, może doprowadzić do zobaczenia i odczucia Boga w tym obłoku.

W kolejnej części *Obłoku* autor uzasadnia niemożność osiągnięcia Boga przez ludzki intelekt oraz potrzebę umieszczenia między człowiekiem a wszelkim stworzeniem „obłoku zapomnienia” dla otwarcia perspektywy zjednoczenia z Bogiem. „Jesteśmy skłonni myśleć, że znajdujemy się bardzo daleko od Boga z powodu tego obłoku niewiedzy między nami a Nim, ale z pewnością byłoby poprawniej powiedzieć, że jesteśmy o wiele dalej od Niego, jeśli nie ma żadnego obłoku zapomnienia między nami a całym stworzonym światem” (s. 52). Drogą do zjednoczenia z Bogiem są cnoty miłości i pokory: „Bo kto wyraźnie je osiągnął, nie potrzebuje nic więcej: ma wszystko” (s. 61).

Dalszy ciąg *Obłoku niewiedzy* stanowi omówienie konkretnej realizacji życia kontemplacyjnego: jego głównych części, jakimi są czytanie, rozmyślanie i modlitwa, potrzeba całkowitego oddania się Bogu (z ciałem i duszą) aż do zatracenia świadomości siebie; zwraca także uwagę na niektóre trudności w życiu kontemplacyjnym i możliwe w nim błędy. Kwiatem *Obłoku* są rozdziały 67 i 70, w których autor opisuje najwyższy stopień kontemplacji: „zjednoczenie z Bogiem” i skutki, jakie ono sprawia w patrzeniu na świat. Ostatnie zdania *Obłoku* pokazują, jak spełnia się wstępna obietnica, wskazując równocześnie znaki jej autentyczności.

*List z poufną radą* podejmuje problem całkowitego oddania się duszy Bogu, który niepokoił czytelnika *Obłoku niewiedzy*. Autor wyjaśnia, że do całkowitego oddania duszy Bogu, które jest warunkiem kontemplacji, potrzeba rezygnacji z wszystkich ludzkich środków (słowa, myśli) i pragnienia Boga za wszelką cenę na warunkach wyznaczonych przez Niego samego. *List* jest wezwaniem do zdecydowanego i bezwarunkowego pragnienia Boga.

*List o modlitwie* jest skierowany do młodego adepta kontemplacji, który zapytuje, „jak kierować umysłem w czasie modlitwy” (s. 165). Autor wskazuje, że do dobrej modlitwy potrzeba najpierw przyjęcia możliwości własnej śmierci, zanim skończy się modlitwa; daje to modlącemu się poczucie własnej ne-

<sup>1</sup> Mistrz Eckhart, *Kazania i traktaty*, przekład Jerzy Prokopiuk, Warszawa 1988, Instytut Wydawniczy PAX.

dzy i uznanie swojej zależności od Boga. Z tą myślą koniecznie trzeba złączyć wiarę w to, że Bóg może przyjąć modlitwę jako pełną zapłatę za zaniedbania całego życia; a więc trzeba w modlitwie pamiętać o nadziei. To jednak nie wystarczy dla pełnej modlitwy: potrzeba jej jeszcze miłości. Cakość życia modlitwy autor porównuje do drzewa obsypanego owocami: „Lęk jest częścią, która znajduje się w ziemi — jest korzeniem, nadzieja zaś jest częścią górną — pniem i gałęziami. Gdy nadzieja jest stała i pewna, jest ona pniem, gdy porusza ludzi do czynów miłości, jest gałęziami. Ale owocem jest zawsze pełne czci przywiązanie. Również jak długo owoc przywiązany jest do drzewa, zawsze dzieli z nim świeżą, surową woń. Ale po jakimś czasie, gdy zostanie zerwany i dojrzeje, traci woń drzewa i staje się pokarmem godnym króla. Przedtem był pokarmem niewolników. Właśnie teraz to pełne czci przywiązanie jest tak pomocne, jak powiedziałem. Gotuj się więc, by zerwać owoc z drzewa i ofiarować go Królowi Niebios na wysokości” (s. 168).

Lektura pięknie przetłumaczonych dzieł mistyki angielskiej będzie dla każdego chrześcijanina dziełem niezwykle owocnym, ubogacającym zarówno poznawczo, jak i duchowo.

ks. Janusz Królikowski, Gorlice

*Szkice o teologii polskiej*, redaktor Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv., Poznań 1988, Księgarnia Św. Wojciecha, s. 202.

„Jaka jesteś, teologio polska (o ile jesteś)?” Takie pytanie postawiła sobie Sekcja Dogmatyczna Teologów Polskich i szukała na nie odpowiedź podczas spotkania w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie w dniach 17 i 18 września 1984 r. Z wypowiedzi tego spotkania o. S. C. Napiórkowski zredagował cenny tomik *Szkice o teologii polskiej*.

Pierwsza część *Szkiców* obejmuje wypowiedzi, które, zbierając dane historyczne, stanowią rodzaj podsumowań do poszczególnych działów teologii. Ks. T. Hergesel dokonał podsumowania współczesnej biblistyki polskiej, ks. K. Macheta scharakteryzował teologię dogmatyczną Zmartwychwstańców, ks. M. Maciołka i bp J. Wojtkowski zatrzymali się nad zagadnieniami polskiej mariologii, ks. F. Greniuk i ks. A. Młotek poszukiwali tożsamości i specyfiki polskiej teologii moralnej, ks. T. Wiłski zajął się teologią ascetyczno-mistyczną, ks. W. Słomka poszukiwał tożsamości polskiej teologii duchowości, ks. H. Sobeczko wskazał na znaczenie liturgii w teologii polskiej, a ks. T. Lewandowski podjął refleksję nad polskim kaznodziejstwem.

W części drugiej *Szkiców o teologii polskiej* znajdujemy zaprezentowane te wypowiedzi, które są wskazaniem możliwych perspektyw dla teologii polskiej i kierunków jej rozwoju. W tych sprawach głos zabrali: bp E. Ozorowski, o. S. C. Napiórkowski, ks. J. Tyrawa, ks. W. Łydka, ks. J. Szemda, o. J. S. Gajek, ks. A. Zuberbier i ks. Cz. Bartnik. Redaktor w tej części *Szkiców* przytoczył także głosy ludzi, którzy w kwestii teologii polskiej mieli wiele do powiedzenia: ks. kard. S. Wyszyńskiego, ks. A. Klawka i ks. W. Granata. Wymienieni autorzy, mówiąc o teologii polskiej, wskazują przede wszystkim na specyfikę jej elementów treściowych; w zakresie tej specyfiki włączają głównie zagadnienia teologii praw i godności człowieka, narodu i jego życia, kultu maryjnego. Wskazują oni, że ważnym momentem w teologii polskiej (można z całą pewnością przyjąć jej rzeczywiste istnienie) jest jej wrażliwość na konkretnego człowieka i na potrzeby jego wiary (wrażliwość duszpasterska). Wymienieni autorzy mówią także o brakach teologii polskiej, których jest bardzo dużo, znacznie więcej niż niewątpliwych osiągnięć; dopiero ich przełamanie będzie warunkiem pracy nad polskim kształtem teologii. *Szkice o teologii polskiej* trzeba uznać za pierwszy konkretny krok w wydobywaniu na światło dzienne tego kształtu.